№ 125. Sobota 31. Maja 1862. Rok wydania 52.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministeryum stanu nadało zostawionemu do dyspozycyi sekretarzowi Namiestnictwa *Juliuszowi Błońskiemu* opróżnioną posadę sekretarza przy Namiestnictwie we Lwowie.

Telegramy.

Berlin, 28. maja. Dzisiejsza *Stern Ztg.* donosi: Prezydujący w ministeryum stanu książę Hohenlohe na usilne przedstawienie lekarza udaje się dzisiaj dla poratowania niepomyślnego stanu zdrowia do swoich dóbr dziedzicznych do Kochentin. Pod jego nieobecność minister Heydt będzie prezydował w ministeryum stanu.

Bruxela, 28. maja. Dzisiejsza *Independance* donosi: Margrabia Lavalette udaje się dzisiaj do Rzymu. Jenerał książę Montebello będzie dowodził tamtejszą armią okupacyjną w miejsce jenerała Goyona.

Nowy Jork, 16. maja. Thompson z jeneralnego sztabu Beauregarda udał się do obozu unionistów jako parlamentarz. Wojska związkowe zajęły Pensacolę.

Przegląd polityczny.

Lwów, 30. maja. Przedwczoraj, t. j. we środę 28. b. m. miały posiedzenia obie izby rady państwa. Głównym przedmiotem obrad izby panów był uchwalony już w izbie deputowanych projekt ustawy względem nowego sposobu opodatkowania gorzelni. Z poprawkami występowali tylko książę *Jabłonowski*, który żądał odroczenia prawomocności tej ustawy do 1. listopada 1863, i baron *Romaszkan*, który przemawiał za oznaczeniem stopy podatkowej na 4.2 centów; jednak tylko poprawka barona Romaszkana otrzymała większość głosów, zaś wszystkie inne artykuły ustawy przyjęte zostały prawie bez debaty podług wniosku komisyi. Nierównie ważniejszem było posiedzenie izby deputowanych; tu bowiem przy obradach nad budżetem oddziału naukowego ministerstwa stanu wszczęła się żarliwa dyskusya nad konkordatem, w którego obronie występowali głównie biskup *Litwinowicz* i X. *Ruczka*. W końcu jednakże przerwał tę dyskusyę minister skarbu p. Plener wniesieniem naglącego projektu ustawy względem uzyskania sumy pieniężnej aż do wysokości 50 milionów złotych na pokrycie wydatków w r. bieżącym, a to albo przez wydanie części obligacyi pożyczki z r. 1860 złożonych w banku, albo też za pomocą innej operacyi finansowej. Zdaje się, że powodem wniesienia tego projektu była głównie opozycya wydziału finansowego w przeprowadzeniu projektowanej przez ministra skarbu ugody z bankiem.

Ze spraw urzędowych zapisujemy tu jeszcze najnowsze rozporządzenie względem użycia znaczków listowych. Pokazało się, że z temi znaczkami dopuszczano się znacznej defraudacyi, używając po kilka razy tych samych znaczków. Otóż dla zapobieżenia temu oszukaństwu wyszło teraz rozporządzenie, że znaczek przylepiony na liście musi być albo tak czysty, by nie obudzał żadnego podejrzenia, albo też przepisany w części adresem, gdyż inaczej będzie każdy list pociągany do powtórnej opłaty.

Ostatnia poczta z zagranicy nieprzyniosła dziś nic szczególnie uwagi godnego, wyjąwszy doniesienie z Bruxeli, że margrabia Lavalette odjechał 28. b. m. do Rzymu, i że komendę nad tamtejszą armią okupacyjną obejmie w miejsce Goyona Książę Montebello. Wszakże przypomniemy tu jeszcze raz przy tej sposobności, że zmiana osób przy teraźniejszym systemie rządu francuzkiego niema żadnego znaczenia politycznego, gdyż właściwym reprezentantem polityki Tuileryów jest sam Cesarz, i ztąd też trudno byłoby przypuszczać, by zmiana komendanta załogi rzymskiej mogła zapowiadać jaką stanowczą zmianę w stosunkach Francyi ze stolicą apostolską.

Sprawa uwięzionego pułkownika Cattabeni ma przybierać charakter bardzo niepoczesny. Dwóch świadków miało zeznać, że w wilię przed zrabowaniem bankiera Parodi w Genuy widzieli pułkownika w towarzystwie kilku z uwięzionych sprawców tego rabunku. Jak dalece może to doniesienie zasługiwać na wiarę, niepodobna dziś jeszcze osądzić; jednak są tacy, którzy upatrują w niem już rozwiązanie zagadki, zkąd partya rewolucyjna, której szefowie niemają żadnego majątku, brała tyle pieniędzy na zakupienie karabinów, amunicyi, żywności i t. p.

Pan Bismark Schoenhausen odjechał już 26. b. m. w charakterze ambasadora do Paryża, a z odjazdem jego upadły też wszelkie pogłoski, które zapowiadały wstąpienie jego do gabinetu. Zresztą zasługuje jeszcze na wzmiankę ze spraw niemieckich, że jeneralny kongres przemysłowców niemieckich w Frankfurcie oświadczył się za bezwarunkowem przyjęciem francusko-pruskiego traktatu handlowego.

Wyprawa Turków na Czernogórę nie zrobiła żadnych szczególnych postępów, gdyż podług ostatniego telegramu z Mostaru biwakuje Derwisz Basza ciągle jeszcze w Baniani, a i o zajęciu Niksiczu nie ma jeszcze autentycznej wiadomości. Tylko nahię Vasowiczów mieli zająć Turcy, ale i tu jeszcze będą musieli lada dzień stoczyć walkę zaciętą.

Z Mexyku wreszcie otrzymała wiadomość *Indep. belge*, że w obozie monarchistów mexykańskich panuje anarchia, i że niechcą nic przedsiębrać, dopokąd Francya nie zapewni im stałą opiekę swoją.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 29. maja. (Znaczki listowe.) Aby zapobiedz zmniejszaniu się dochodów pocztowych kilkakrotnem używaniem znaczków listowych, postanowiono przesyłki zaopatrzone znaczkami, z których widać, że już raz używane były, jako niefrankowane uważać.

Znaczki więc na przesyłkach pocztowych przylepiać się mające powinny być wszędzie czyste i nieuszkodzone.

W tem postanowieniu jeden tylko dozwolono wyjątek rozporządzeniem wysokiego c. k. ministeryum finansów z r. 1860, a to, by oddawca listu pisał część adresu na przylepionej marce.

Ostatnich dni jednak nadeszło kilka listów opatrzonych znaczkami, na których znajduje się odcisk stemplowy oddawcy.

Wzmiankowane pisanie części adresu na znaczku listowym zostaje nadal dozwolone, ale listy, których znaczki w inny jakiś sposób są naccchowane, jako niefrankowane uważane będą.

(Posiedzenie izby panów z 28. maja.)

Zagaił posiedzenie książę Karol Auersperg. Na ławie ministrów Ich Excelencye: hrabia Rechberg, baron Mecséry, Plener, hr. Degenfeld, radzca sekcyjny baron Hock.

Hrabia *Leon Thun* przedkłada petycyę 677 nauczycieli przeciw odłączeniu szkoły od kościoła.

Prezydent stawia kwestyę wstępną co do obrady nad wnioskiem księcia *Jabłonowskiego*. Wniosek ten opiewa:

„Wysoka izba raczy uchwalić:

1. Pierwszy ustęp piątego okresu w §. 29. regulaminu obrad ma być w następujący sposób ułożony:

Żaden mowca nie może więcej jak raz przemawiać o jednym przedmiocie; kto jednakże postawił wniosek i umotywował przed debatą, może w ciągu debaty jeszcze raz mówić o nim.

2. Ten wniosek ma być o tyle uznany naglącym, izby mogła zapaść nad nim uchwała przed rozpoczęciem obrad nad ustawami podatkowemi.“

Izba nie uznała nagłości tego wniosku, i odłożono go na przyszły porządek dzienny; również pozostała w mniejszości także druga mocya księcia Jabłonowskiego, ażeby wniosek ten wzięty był pod głosowanie przed obradą nad opodatkowaniem gorzelni, przezcoby i ta sprawa dzisiaj odroczoną być musiała.

Sprawozdawca baron *Rueskafer* odczytuje raport wzmocnionej komisyi finansowej względem przyszłego sposobu opodatkowania gorzelni, a hrabia *Harrach* wotum mniejszości do artykułu 3go.

W jeneralnej debacie brali udział książę *Jabłonowski*, który w ogóle mówił długo przeciw głównym postanowieniom projektu ustawy, zastrzegając sobie dalsze wyjaśnienia i wnioski do debaty specyalnej, i *sprawozdawca*, który bronił wniosków komisyi.

W ciągu debaty specyalnej proponował książę *Jabłonowski* przy artykule 1., ażeby zamiast: „zacząwszy od 1. listopada 1862“ powiedziane było: „zacząwszy od 1. listopada 1863“, gdyż niepodobna, osobliwie w większych gorzelniach, urządzić w tak krótkim czasie nowe aparata miernicze i poczynić potrzebne zmiany w maszynach gorzelnianych. Także wyjaśniał różnicę między pozycyą a kwotą podatkową.

Jego Excelencya *minister finansów* wyjaśniał zdanie rządu, a baron *Baumgartner* mówił przeciw księciu Jabłonowskiemu.

W końcu przyjęty został projekt opodatkowania gorzelni, uchwalony w izbie deputowanych, z małemi tylko poprawkami.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 26. maja.)

Na dzisiejszem posiedzeniu przyjęła izba deputowanych podług wniosków wydziału przypadającą na polityczną administracyę część budżetu ministerstwa stanu w kwocie 26,551.121 zł., jednak z tem zastrzeżeniem, że 272.192 zł. przyzwolone być mają tymczasowo, a zaś kwoty przyzwolone na podrzędne oddziały, i pewne kraje użyte być muszą tylko podług przeznaczenia swego.

Potem przyszła pod obrady część budżetu ministerstwa stanu przypadająca na oddział naukowy. Po sprawozdawcy Dr. Brinzu mówił w jeneralnej debacie *Brosche* przeciw wnioskowi wydziału, który proponuje zlanie odnośnych funduszów w jeden, i żąda od izby oświadczenia, że nie może uznać, a tem samem także uważać za prawomocne zawartego w patencie z 5. listopada 1855 postanowienia o własności funduszu szkolnego.

Biskup *Litwinowicz* odpiera wniosek wydziału, upatrując w nim zamach na zagwarantowane w konkordacie słowem monarszem prawa kościoła.

Prezydent widzi się zmuszonym upomnieć mowcę, ażeby nie odstępywał od rzeczy i nie mieszał korony do dyskusyi.

Giskra broniąc wniosku wydziału wyraża nadzieję uchylenia konkordatu, któremu nie przyznaje wagi traktatu politycznego we właściwem znaczeniu, i utrzymuje, że w wielu względach nie zgadza się z stosunkami prawnemi państwa konstytucyjnego.

Ruczka chce dopiero wtedy wystąpić przeciw poprzedniemu mowcy w sprawie konkordatu, gdy rząd oświadczy, że on sam albo izba jest upoważniona do obrad nad konkordatem i do uchylenia jego. Zresztą mówił przeciw wnioskowi wydziału.

Dr. *Herbst* chciał postawić wniosek pośredniczący, ale debatę dalszą przerwał minister finansów wniesieniem projektu naglącego do ustawy względem uzyskania sumy pieniężnej aż do wysokości 50 mil. złotych na pokrycie wydatków r. 1862 bądź przez wypuszczenie losów pożyczkowych z r. 1860 złożonych w banku, bądź też za pomocą innej jakiej operacyi kredytowej. Izba odesłała zaraz ten projekt do przynależnego wydziału.

Hiszpania.

(Doniesienia z Meksyku.) *Epoca* zamieszcza korespondencyę z Veracruz dnia 23. kwietnia podającą bliższe szczegóły z owej szczęśliwej potyczki jazdy przez *Monitora* wspominanej. Według tej korespondencyi hrabina Reuss, żona jenerała Prim i rodowita Meksykanka wracała dyliżansem d. 19. kwietnia z Orizaby do Veracruz. Jenerał Zaragosa dodał jej jako eskortę szwadron jazdy, na najniebezpieczniejszą część drogi między Orizaba a Cordova. W tym samym czasie Francuzi nagle zmienili swój plan i zamiast pozostać według konwencyi po tej stronie rzeki Chigaihite, postąpili naprzód, nie zawiadamiając o tem Meksykanów. Przy tem poruszeniu szwadron jeden jazdy algierskiej spotkał ową eskortę hrabiny Reuss, a spostrzegłszy sztandar meksykański zaraz na nią uderzył. Po kilku wystrzałach Francuzi wzięli do niewoli 1. oficera i 14. żołnierzy, tym sposobem rozpoczęła się wojna. Zresztą *Epoca* przyznaje, że rząd Juareza chyli się do upadku. Reakcya przez Francuzów wspierana wszędzie głowę podnosi, doczego i nędza coraz większa w armii meksykańskiej. Sądzą powszechnie, że Meksykanie nie zdołają dać Francuzom skutecznego oporu.

Miramon popłynął z Kadyksu do Anglii, zkąd udać się ma do północnej Ameryki.

Anglia.

Londyn, 26. maja. (Konwencya z Francyą.) Najbliższy numer urzędowej *Gazette* poda do wiadomości konwencyę, między Anglią a Francyą zawartą, a dnia 15. b. m. ratyfikowaną w Paryżu, na mocy której wszelkie stowarzyszenie w jednem z dwóch państw upoważnione, może w drugiem zupełnych praw używać i na sądach jako oskarzyciel lub oskarzony występywać. Umowa ta ważna jest w całem terytoryum i koloniach mocarstw rzeczonych, pod warunkiem, że stowarzyszenia stosować się będą do wszelkich ustaw krajowych. Czas trwania tej konwencyi nie jest ściśle oznaczony. Każde z dwu mocarstw może rokiem wprzód zapowiedzieć, że chce od niej odstąpić, a obydwa zastrzegają sobie robić w konwencyi zmiany za stosownem porozumieniem.

(Doniesienia ze Stanów amerykańskich.) *Times* z 24. maja pisze:

„Parowcem, który we czwartek przybył do Southampton, nadeszła do Londynu bardzo ważna wiadomość. Nasi korespondenci nie nadesłali tej wiadomości, ale być może że nadeszła drogą telegraficzną przed samem odjazdem parowca, i nie było czasu aby już wyszła na jaw. Podajemy ją jak nas doszła, nie ręcząc za prawdziwość, chociaż pokładamy zupełne zaufanie w firmie do której była przesłana: Wojsko konfederacyi w Wirginii zostało pobite i otoczone.“

(Posiedzenie parlamentu z d. 22. maja.)

W izbie niższej Griffith zapytuje podsekretarza spraw zagranicznych, czy rząd królowej Jej Mości będzie usiłował zapobiedz aby Basza Egiptu nie używał pracy przymusowej do budowy kanału w Suez. Layard odpowiada, że ta kwestya należy do rządu egipskiego i kompanii kanału suezkiego.

Na zapytanie sir J. Pakingtona, lord Palmerston oświadcza, że izba powinna widzieć trudności w kwestyi podatków na budowę kościołów, i że tyle tylko powiedzieć może, że rząd nie podejmie się teraz te trudności usunąć. Następuje wzmianka o wylewach w Lincolnshire; izba zamienia się w komitet podatkowy do preliminarzów służby cywilnej. Przy tej sposobności The O'Conor Don powstaje przeciw *Queens Colleges* w Irlandyi. Maguire, Pollard-Urquhart, Lefroy, i inni członkowie irlandzcy popierają go, przeciw sir Robertowi Peel, Macdonogh i Mr. Whiteside. Po sześciogodzinnej debacie lord Palmerston oświadcza, że szanowni członkowie z Irlandyi którzy życzą debatę dalej prowadzić, wstrzymają się do stosowniejszej chwili. Było już późno, przeto komitet podatkowy odroczono.

Ayston wnosi poprawkę do uchwały komitetu podatkowego względem Alderney, to jest proponuje utworzyć wydział osobny, któryby zbadał jakie koszta pociągnie za sobą budowa fortyfikacyi w Alderney. Lord Palmerston oświadcza, że przeciwnicy rzeczonej uchwały pojąć nie mogą jakiegoby nieszczęścia stali się przyczyną, przeszkadzając rządowi dokończyć budowę. Alderney i Portland mogą zniweczyć wszelki zamach na wybrzeża angielskie. Poprawka odrzucona, a uchwała przyjęta większością 174 głosów przeciw 118.

Francya.

Paryż, 26. maja. (Sprawa meksykańska.) *Patrie* z dnia 25. maja umieściła artykuł pod napisem „wyprawa meksykańska i Hiszpania“. Artykuł ten uchodzi jako wyraz zamiarów rządu francuzkiego i przez *Monitora* jako taki uznany został. *Patrie* zbija najsamprzód zarzuty prasy hiszpańskiej przeciwko Francyi. „Zarzucają nam“ tak opiewa ów artykuł, „iż naruszyliśmy konwencyę londyńską. Oskarzenie to moglibyśmy obrócić daleko słuszniej przeciwko tym, co nas oskarzają.“ Czyż rząd hiszpański w istocie konwencyi nie naruszył, opanowawszy Veracruz bez oczekiwania pomocy sprzymierzonych? Nie jestże czyn ten, żadną potyczką wojskową lub polityczną nie usprawiedliwiony, wyraźnem zboczeniem od umowy przez trzy mocarstwa zawartej? Cóżby rząd hiszpański na to powiedział, gdyby admirał Jurien, dowiedziawszy się, że na niego nie czekano, był zaraz do Europy powrócił? Cóżby na to powiedział gdyby admirał Jurien dla usprawiedliwienia swego odwrotu, korzystał był w pierwszej sposobności w której jenerał Prim wyraźnie przeciw konwencyi działał, kiedy naprzykład stojąc na czele przepysznej armii, zamiast stawienia Juarezowi stanowczego ultimatum, najpokorniejsze czynił mu propozycye i w najprzyjaźniejszych z nim zostawał stosunkach? Jakichżeby prasa hiszpańska obelżywych słów nie użyła, gdyby w podobnym razie Francuzi Hiszpanów odstąpili! Jenerał Prim to złamał konwencyę, armia hiszpańska teraz się cofa, i Francya zostanie sama by spełnić misyę łącznie ze sprzymierzonemi ułożoną. Co zaś najwięcej nas martwi, to nie fakt sam, nie wycofanie się wojska hiszpańskiego, lecz ta myśl, że związek z Hiszpanią bez zezwolenia rządu Królowej, przez śmiałość jednego jenerała rozbity być mógł.

(Sprawa meksykańska.) Z okazyi odjazdu jenerała meksykańskiego Miramona do Stanów zjednoczonych jeden z dzienników hiszpańskich zrobił uwagę, że jenerał zbliża się do swojej ojczyzny, aby wpłynąć na los Meksyku, który teraz od armii francuzkiej zależy. *Pays* twierdzi, że Miramon i Juarez nie mają zdolności do rozwiązania kwestyi spornych, i że do ludności meksykańskiej wyłącznie należy w zupełnem używaniu prawa i niepodległości wyrazić się o tem.

(Król Madagaskaru.) *Pays* donosi, że Radama II. uznany być ma wkrótce jako król Madagaskaru przez główne mocarstwa europejskie. Koronacya nowego króla ma nastąpić w końcu lipca. Poseł Radamy, p. Lambert, udał się do Rzymu dla zawarcia umowy względem położenia kościoła katolickiego w Madagaskar. Mówią, że będzie przyjęty w prywatnem posłuchaniu przez ojca świętego, któremu złożyć ma list swego monarchy.

(Wiadomości bieżące.) *Courier de Marseille* donosi: że Król Bawarski przybył dnia 22. maja do Marsylii, i tegoż samego dnia wieczorem był w wielkim teatrze z trzema adjutantami. Urzędowe otwarcie obozu pod Chalons nastąpi w dniu 27. b. m. Marszałek Canrobert obejmie naczelne dowództwo.

(Sprostowanie.) Lord Palmerston na posiedzeniu izby niższej z dnia 19. maja twierdził, iż siły wojskowe francuzkie składały się w d. 1go stycznia 1862. z 816,000 ludzi, a mianowicie z 646,000 ludzi pod bronią będących 170,000 rezerwy. *Monitor* oświadcza, iż podania te są zupełnie mylne i prostuje je oświadczą, że Francya w dniu 1. stycznia 1862. miała tylko 447,000 ludzi pod bronią, co już robi różnicę o 199,000 ludzi. Rezerwy było w tym dniu nie 170,000, lecz tylko 165,000 ludzi, a zatem znów różnica jest o 5000 ludzi. Lord Palmerston zatem przesadził ilość wojsk francuzkich o jedną czwartą część to jest 204,000 ludzi. Od 1go stycznia przeszło z armii czynnej do rezerwy nie 31,000 lecz 38,000 ludzi; w skutek czego rezerwa zwiększyła się do 203,000 ludzi, a armia czynna zredukowała się do 409,000 ludzi. Cały więc stan armii francuzkiej składa się z 612,000 ludzi.

(Izby.) Ciało prawodawcze na posiedzeniu z dnia 23. maja przyjęło jednomyślnie prawo, według którego monopol tytoniu ustawą z roku 1852. rządowi przyznany, do 1go Stycznia 1873. trwać ma.

(Rewia.) Dnia 23. maja odbyły się na polu marsowem różne obroty wojskowe na cześć Wicekróla egipskiego. Występywały w nich 1 batalion zuawów i 1 batalion grenadyerów gwardyi, batalion strzelców, dwa szwadrony kirasyerów i dwa szwadrony ułanów gwardyi, tudzież dwie konne baterye artyleryi. Said Basza przybył w powozie czterokonnym, w którym prócz dwóch osób jego świty, znajdował się i adjutant cesarski. Przyjmowany był przez marszałków Magnan i Regnault de St. Jean d'Angely z balkonu szkoły wojskowej przypatrywał się obrotom wojska, która stoczyło udaną potyczkę. Wicekról przyjmował radę zawiadowczą kanału sueskiego w pałacu Tuileryi. Po powrocie z Anglii Said Basza zostanie we Francyi do miesiąca października. Mówią, Wicekról najął za 100.000 franków dawny zamek księżny Orleańskiej w Neuilly.

(Układy z republiką argentyńską.) *Constitutionel* donosi według listu z Buenos-Ayres z d. 14. kwietnia, iż w mieście tem na zasadzie wiadomości dziennikarskich mylnie sądzono, iż spór angielsko-francuzki z Montevideo załatwiony już został. Układy w prawdzie zdawały się być blizkiemi końca, lecz teraz znów

wszystko jest niepewne i oczekują rozkazu z Francyi względem użycia siły zbrojnej. Pretensye zaś Francyi do rządu w Buenos-Ayres zaspokojone zostały spłatą 3. milionów piastrów w obligacyach rządowych 6. procentowych. Układ ten nastąpił bez wspólnego nalegania Francyi, jest zatem dla obu stron zaszczytny.

Belgia.

Bruxela, 22. maja. (Kodex karny.) Izba zajmuje się od kilku dni projektem rewizyi kodeksu karnego. Dziś odbyła się debata nad poprawką pana Devaux, który wnosi aby kara więzienia za przestępstwa polityczne była w pewnych wypadkach zastąpiona czasowem wywołaniem. Sprawozdawca wydziału do rewizyi, pan Pirmez, sprzeciwiał się usilnie poprawce; między innemi mówił, że przestępcy publiczni są zwykle bogaci, i że dla nich oddalenie od ziemi rodzinnej nie byłoby karą. Panowie Guillery i Devaux utrzymywali przeciwnie i jak się zdaje skutecznie.

Włochy.

(Doniesienia z Rzymu i Neapolu.) Kardynałowie Garcia Cuesta i de la Puente, którym Ojciec święty na konsystorzu z d. 20. maja kapelusze kardynalskie doręczył, kreowani byli na tajnym konsystorzu z d. 27. września 1861 r. W tajnym konsystorzu przez Ojca św. odbytym, proponowano rozdanie wiele kościołów, między temi zaś kościół metropolitalny w Zarze dla księdza A. Maupas, dla tego zarazem i o paliusz arcybiskupi proszono.

Wiadomości z Neapolu sięgają po dzień 21. maja. Dzienniki zapełniają swe szpalty opisem festynów i doniesieniem o potyczkach z powstańcami. Tak w d. 11. maja banda jedna walczyła mężnie w lesie Torrito i odparto Piemontanów, którzy ustąpić musieli przed bandą Gwitty, 500 głów liczącą, w górach Matese. Pilone krąży zawsze z swą bandą w bliskości Wezuwiuszu i złapać go nie mogą. W Abruzach akwilańskich były liczne walki z różnem powodzeniem; Chiavone postąpił o kilka mil pod samą Sorę, lecz znów cofnąć się musiał.

(Wyjazd jenerała Goyon.) Jenerał Goyon opuścił Rzym w niedzielę, 18. maja. Odprowadzali go na dworzec kolei żelaznej prawie wszyscy oficerowie załogi francuskiej, i wszyscy urzędnicy ambasady francuskiej. Nic wiadomo jeszcze kiedy margrabia de Lavalette przyjedzie. Za jego przybyciem byłyby może nastąpiły jakie demonstracye, te wszelako na czas późniejszy odłożone zostaną, pałac bowiem poselstwa francuskiego urządzają na przyjęcie kardynała Morlota, arcybiskupa paryskiego. Arcybiskupi z Burgoi i Kompostelli na godność kardynalską posunięci, przyjmowali w dniu 20. maja wyższe towarzystwo świeckie i duchowne w pałacu ambasady hiszpańskiej.

Dzienniki neapolitańskie donoszą ciągle o mniejszych lub większych potyczkach wojsk piemonckich i gwardyi narodowej ruchomej z bandami powstańców. Między bandami około Gaety krążącemi znajduje się wielu dezerterów piemonckich, Chiavone zaś pomimo wojsk na niego czatujących przebył na powrót rzekę Liri, a hiszpan Tristany stać ma ze 400 ludzi w dolinie Roveto.

(Demonstracye.) W Medyolanie zamierzano w nocy z 21. na 22. maja, wystąpić z demonstracyą przeciwko rządowi, lecz użyte środki ostrożności temu przeszkodziły i demonstracyę na później czas odłożono. Na teraz poprzestano na rozlepianiu po murach w tysiącach egzemplarzy buntownicze proklamacye odnoszące się do ostatnich wypadków Brescii. Proklamacye te są z podpisem jakiejś hrabiny Martini Salasco delle Torre. Służący jej, niemiec rodowity, schwytany został przez policyę właśnie w chwili, gdy te proklamacye rozlepiał na piazzo dei Mercanti. W tej proklamacyi hrabina wzywa lud do demonstracyi przeciwko rządowi dla zmuszenia go do uwolnienia z aresztu pułkownika Nullo, „każda chwila“ mówi w proklamacyi, która od uwięzienia połukownika Nullo i jego towarzyszy upłynęła, zbrodnią jest przeciwko miłości ojczyzny. Kończy zaś proklamacyę temi słowy: „Powstańcie więc pełni zgrozy i godności!“ Hrabinę tę także aresztowano, krom tej proklamacyi rozlepiono po murach d. 22. maja, kartki z napisem wielkiemi literami „Niech żyje rzeczpospolita! precz z człowiekiem honoru!“ (galantuome).

Niemce.

Berlin, 26. maja. (Izby berlińskie.) W izbie deputowanych został już wniesiony projekt adresu w odpowiedzi na mowę od tronu z następującym wnioskiem profesora Sybel i 61 innych deputowanych:

„Izba deputowanych raczy uchwalić, ażeby obrana została komisya z 21 członków i wzięła pod obradę załączony projek adresu.“

P. Sybel motywuje swój wniosek „położeniem kraju.“

Drezno, 23. maja. (Izby saskie.) Burmistrz Haberkorn prezydent izby drugiej w następujący sposób wyraził się w mowie dzisiejszej o prusko-francuskim traktacie handlowym:

Co do mnie, należę do zwolenników tego traktatu i nie podzielam obawy drugich ani ze stanowiska materyalnego, ani politycznego. Gdy traktat przyjdzie do skutku, pojedyncze gałęzie przemysłu ucierpią zapewne w czasie okresu przejścia, ale czyż nie wszelki postęp, szkodę zarazem interesom pojedynczych osób przynosi? Traktat jest nie wątpliwie postępem na dobrej drodze. Otwiera on swobodną kolej przemysłowi krajów i ludów, a interesa prywatnych muszą w obec tego ustąpić. Trudniej usprawiedliwić obawy polityczne. Dobry byt ludów rozstrzyga o ich losie. W miarę jego wzrostu, w miarę zbliżania się krajów i ludów wzajemnością interesów, utrwalają się stosunki, i utrudnia się dążność pojedynczych do panowania. Traktat więc można pochwalić także ze stanowiska politycznego.

Frankfurt n. M., 24. maja. (Posiedenie sejmu związkowego.) Na wczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu sejmu związkowego na którem poseł meklenburski zastępował jeszcze posła Braunszweig nassauskiego, głosowano nad wnioskiem wydziału dla elektoratu heskiego, który jak wiadomo przyjął w końcu propozycyę Austryi i Prus z d. 8. marca. Za większością głosów wniosek został zamieniony w uchwałę; tylko Dania i Meklenburg głosowały przeciw niemu.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.) Z Smyrny donoszą pod d. 16. maja, że Porta pozwoliła zbiegłym oficerom greckim, ażeby się w głąb kraju udali, żołnierze zaś jako amnestyowani wracać maja do Grecyi. Naczelnik policyi w Smyrnie udał się do Aidinu, gwoli werbunku dla Porty przeciwko Czernogórcom. — W wodach około wyspy Chios, pojawić się mieli rozbójnicy morscy.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w 1 połowie maja 1862 na targach w obwodzie czortkowskim.

	Miejsce targu:											
	Zaleszczyki		Czortków		Husiatyn		Jazłowiec		Kopeczyńce		Mielnica	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	2	73	3	86	3	75	4	.	3	33	3	70
„ żyta . . .	2	45	2	73	2	50	2	50	2	25	2	30
„ jęczmienia .	2	20	2	43	2	20	2	50	2	20	2	40
„ owsa . . .	1	63	1	60	1	60	1	70	1	60	1	70
„ hreczki . .	2	75	2	90	2	30	2	.	3	.	2	.
„ kukurudzy .	2	22	2	66	2	20	2	60	3	.	2	40
„ kartofli . .	.	80	1	.	.	80	1	20	1	.	1	.
Cetnar siana . . .	2	80	1	30	.	90	2	30	1	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.	36	.
Sąg drzewa twardego	8	.	5	50	12	.	9	.	8	50	11	.
„ „ miękkiego	.	.	4	50	.	.	6	.	7	.	8	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	10	.	9	.	11	.	11	.	10
Mas okowity . . .	.	45	.	16	.	.	.	40	.	42	.	45

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28 maja.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dunin-Łabędzki Wik., z Rosyi. — Morawski Kon., z Pohorzec. — Łodyński Stan., z Nahorzec. — Hr. Komorowski Piotr, z Bilinki. — Br. Westenmacher, c. ros. radca państwa, z Rosyi.

Hotel europejski: Thorznicki Jol., z Cucyłowa. — Chwalibóg Jan, z Lipowiec.

Hotel Langa: Polenz Hen., adwokat, z Drezna.

Hotel angielski: Abrahamowicz Dawid, z Trójcy. — Waygart Wal., adwokat kraj., z Przemyśla. — Wysocki Józef, z Brodów.

Hotel krakowski: Krustek Fr., dr. med., z Brzeżan. — Krzysztofowicz Dom., z Pitrycz. — Pierzchała Ign., z Zaszkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. maja.

PP. Hr. Rozwadowski Ign., do Łopatyna. — Bielski Józef, do Iwanczan. — Wiśniewski Piotr, do Tarnopola. — Majewicz Konst., do Krakowa. — Wasilewski Tad., do Sinkowa. — Niezabitowski Franc., do Zameczka. — Krzeczunowicz Ks., do Wiednia. — Krzysztofowicz Antoni, do Trybuchowiec. — Wiśniewski Tad., do Krystynopola. — Niezabitowski Lubin, c. k. porucz., do Zameczka. — Berelineff Alex., c. ros. rotm. sztab., do Drezna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. maja 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.92	+ 10.2	77.2	półn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.94	+ 16.4	42.2	poł.-zach. „	„
10. god. wiecz.	323.67	+ 8.9	86.1	zachodni „	„
Po południu deszcz 1.‴98.					
7. god. zrana	324.14	+ 8.8	84.9	półn.-zach. m.	pochmurno
2. god. po poł.	324.05	+ 14.2	49.1	zachodni sil.	„
10. god. wiecz.	324.74	+ 9.1	71.6	„ m.	„
W nocy i rano deszcz 0.‴25.					

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Hamlet**“, trajedya w 5 aktach Szekspira. Ostatni występ gościnny i benefis p. St. Lessera.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 12. czerwca: Sprzedaż realności nr 1068 w Brodach.

Dnia 23. czerwca: Wydzierzawienie dochodów miastowych w Samborze, — sprzedaż sumy 48.000 zlr. m. k. na Dunkowicach w Przemyślu — licytacya na odbudowanie drogi Zbarasko-Złoczowskiej za pomocą ofert i licytacya na dostawę kamienia na drogę Zbaraską w Złoczowie.

Dnia 24. czerwca: Wydzierzawienie dochodów miejskich w Sokalu, — sprzedaż realności 575 we Lwowie.

Dnia 25. czerwca: Sprzedaż realności nr. 95 star. 204 now. w Komarnie.

Dnia 26. czerwca: Sprzedaż realności nr. 102 w Kupnowicach — i nr. 87 w Kupnowicach starych w Rudkach, — i realności gospodarskiej nr. 76 w Nossowie w Podhajcach.

Dnia 27. czerwca: Sprzedaż dóbr Kulikowa z przyległościami we Lwowie.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym

Dnia 30. maja.	Instytut kupuje zł.	c.	Instytut sprzedaje zł.	c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	80	25	80	75	1	65 5/9
Dawne „ „ w 100 „ „	84	26	84	78	1	73 5/6

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 30 maja.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 84.45. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.45; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 840 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 218.40; niższo-austr. towarzystwa eskomptowego —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 131.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.30. dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—. półkorony —.—. Srebro 130.25

Kurs lwowski.

Dnia 30 maja.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	22	6	28
Dukat cesarski	„ „	6	23	6	29
Półimperyał zł. rosyjski		10	71	10	86
Rubel srebrny rosyjski		2	6	2	8
Talar pruski		1	95	1	97
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	15	80	80
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	15	84	80
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	230	25	231	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	20	72	90
5% Pożyczka narodowa		84	—	84	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.90	67.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84.90	85.10
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84.70	84.80
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.20	71.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.35	71.50
dtto. „ 4½%	63.75	64.—
dtto. „ 4%	56.25	56.75
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2½%	35.50	36.50
dtto. „ 1%	14.—	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	142.50	143.—
„ „ 1854	96.60	96.80
„ „ 1860	97.80	98.—
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	104.50	104.75
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	69.—
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.75	56.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	47.—	47.50
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	47.—	47.50
„ 2¼%	40.—	41.50
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	68.—	69.—
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.75	56.—

B. krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87.50
Czech	88.—	89.—
Morawii	91.—	91.50
Szląska	88.25	88.50
Styryi	87.50	88.50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88.50
Węgier	73.40	73.75

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	72.50	73.—
Kroacyi i Slawonii	73.50	74.—
Galicyi	72.50	72.75
Siedmiogr. i Bukow.	71.—	71.50
Lomb. wen. poż. z r. 1850	101.—	102.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	68.—	69.—
„ 4%	55.75	56.—
„ 3½%	47.—	47.50
„ 3%	41.50	42.—
„ 2½%	35.—	36.—
„ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	842	844
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	219.60	219.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	633	635
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2120.	2122.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	267.—	268
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	164.75	165.25
Polud.-półn.-niem. kolei kon. po 200 zł. m. k.	132.—	132.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Polud. kolei państ., lombar. wen. i centralno-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	286.70	287.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%)	231.50	232.—
Kol. Presz.-Tyrn. II emis. po 200 zł. m. k.	40.—	45.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	100.—	102.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	703.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	184.—	187.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	170.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	442.—	444.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	241.—	243.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	400.—	402
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	400.—	402.—
Towarz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	205.—	210

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104.—	104.25
10 „ „ 5%	101.80	102.—
przeznacz. do los. po 5%	92	92.50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	87.80	88.—
Gal. Tow. kred. po 4%	80.75	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srebrze oproc. za 100 zł. w. a.	101.—	101.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	139.50	140.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	138.—	138.25
Kol. Gloggn. za 100 zł.	84.—	—.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.	98.50
Lloyda za 100 zł.	90.	91.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.—	135.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	101.75	102.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126.—	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	37.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	101.50	102.—
Salma „ 40 „ „	39.50	40.—
Palfiego „ 40 „ „	38.—	38.75
Clarego „ 40 „ „	36.75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38.—	38.25
Windischgrätza 20 zł. „	22.75	23.—
Waldsteina 20 „ „	25.—	25.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	111.50	111.50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	110.90	111.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	111.—	111.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	98.25	98.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	131.75	131.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	52.20	52.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.29	6.30
dtto. pełnej wagi	6.28	6.29
Korona	18.25	18.30
20frankówka	10.49	10.51
Rosyjski impery.	10.80	10.85
Talar związkowy	1.95½	1.96
Srebro	130.35	130.65
Kurs korony w k. kasach	18 zł.	[illegible]

KRONIKA.

(Wyprawa Munzingera do Afryki.) Do pana Petermann, sekretarza komitetu wypraw do Wadai, nadeszły trzy grube przesyłki listowe z Afryki z doniesieniami o wyprawie Munzingera sięgającemi do 26. marca. Ta wyprawa opuściła Keren 28. października 1861, a dn. 11. listopada rozstawszy się w Mai Schecha (w prowincyi abisyńskiej Serani) z panem Henglin i jego towarzyszami udała się na zachód; według doniesień teraźniejszych opuściła to miejsce 16. listopada, odbyła ważną i pożyteczną podróż po kraju Basów i Barów, którego dotąd Europejczycy nie zwiedzali i d. 22. grudnia przybyła do Kassela, gdzie dla niebezpiecznych chorób do połowy lutego zatrzymana, udała się następnie na Gos Rachjeb, brzegiem Atbory aż do jej ujścia do Nilu i nareszcie dn. 9. marca przybyła do Chartum. Z otuchą gotowała się wyprawa na dn. 26. marca, aby się udać na zachód do El Obeid, stolicy Kordofanu.

Pan Henglin, Dr. Stendner i pan Schubert opuścili Adoa d. 26. grudnia odbyli zajmującą podróż do Alp Semim, i dn. 23. stycznia przybyli do Gondar, gdzie dn 7. lutego jeszcze pozostawali.

W krajach Bogos nagromadzone zbiory do historyi naturalnej w 9 pakach wysłano z Alexandryi do Niemiec.

(Statystyka fabryk angielskich.) Wielka Brytania posiada 6.378 fabryk wyrabiających tkaniny z bawełny, wełny, lnu i jedwabiu. Wprawiają one w ruch 35,460.028 szpulek i 490.565 warsztatów, poruszanych siłą 357.294 koni za pomocą machin parowych i 29.339 koni za pomocą wody. Pracuje w nich 775.534 robotników, z tych 308.273 mężczyzn, 467.261 kobiet, a 69.593 dzieci młodszych od lat 13, chłopców i dziewcząt prawie w równej liczbie. W r. 1850 fabryk bawełnianych było 1932, w nich szpulek 20,977.017, warsztatów 249.627 z siłą 82.555 koni. Dziś jest fabryk 2887, szpulek 30.387 warsztatów 399.892, z siłą 294.130 koni. Liczba robotników pracujących w tych fabrykach powiększyła się z 230.924 do 451.569. W ogóle siła poruszająca w tych fabrykach powiększyła od roku 1850 o 256 na sto, a zaś robotników o 35 na sto.

(Produkcya rolna Australii.) We względzie wszelkiej produkcyi rolniczej kraju naszego groźną współzawodniczkę mamy w odległej Australii. Wszystko tam rozwija się z niezmierną szybkością, dzięki rozsądkowi rządu angielskiego, który zapewniając koloniom wszystkie korzyści cywilizacyjne, zostawia im pełną życia autonomię. To też usiłowania prywatne stwarzają tam cuda. W r. 1788 Australia nie miała owiec; cały zawód zwierząt w Walii południowej składał się z jednego byka, trzech krów, konia, trzech klaczy i tyluż źrebiąt; w roku 1859 miała już 200.713 koni, 2,101.604 bydła rogatego, 22.843 świń i 7,581.861 owiec, których wełna współzawodniczy już z naszą na targach angielskich. Do tego współzawodnictwa wystąpi niedługo australska z alpaki. Zwierzę to w r. 1858 wprowadził do Australii Karol Ledger, po zwyciężeniu ogromnych trudności, przez lat siedm stawianych przez rząd peruański wyprowadzaniu alpaki. Według obliczeń Ledgera, po latach pięćdziesięciu Australia mieć będzie przeszło pięć milionów tych zwierząt, a wartość ich wełny wyniesie blisko 4 miliony funtów szterlingów (180 milionów złp!) Wełna z alpaki jest bardzo ceniona, handel nią codzień się zwiększa i zapewne nie pozostanie bez wpływu na handel wełną, o czem nam wiedzieć należy zawczasu.

Główny Redaktor *M. Szczeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.